

Dziennikarz Sky News usprawiedliwił zamach na premiera Fico

21 maja 2024

Brytyjska stacja telewizyjna Sky News spotkała się z krytyką za sugestie, że próba zamachu na słowackiego premiera Roberta Fico była do przewidzenia, biorąc pod uwagę „kontrowersyjne” poglądy polityka i jego prorosyjskie stanowisko.



Tuż po tym, jak Fico został ciężko ranny podczas powitania zwolenników w niewielkim mieście Handlova, prezenter Sky News stwierdził: „Warto zastanowić się, kim jest ta osoba”. Na to wojskowy analityk stacji, Michael Clarke, odpowiedział: „To miałoby sens. Słowacja jest w tej chwili bardzo poróżnionym miejscem”.

Clarke, który pracuje również jako doradca ds. bezpieczeństwa brytyjskich parlamentarzystów, zauważył, że Fico opowiadał się za zakończeniem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, zamiast dalszego wysyłania broni do Kijowa. Co więcej, Clarke stwierdził, że Fico i węgierski premier Viktor Orban „uparcie sprzeciwiają się pomocy dla Ukrainy lub jakiegokolwiek sympatii dla Kijowa”. Jego zdaniem to tworzy linię podziału w Słowacji i w UE, więc nie jest zaskakujące, że tego rodzaju wydarzenie mogło mieć miejsce, ponieważ Słowacja jest w tej chwili bardzo podzielonym krajem.

Zamachowiec – zidentyfikowany w doniesieniach medialnych jako 71-letni Słowak Juraj Cintula – jest zaciekłym krytykiem polityki Fico wobec Ukrainy. Jest też wielkim zwolennikiem Unii Europejskiej i lewackiej polityki tej instytucji. Taką informację przekazał w czwartek minister spraw wewnętrznych

Bratysławy. Fico wygrał trzecią kadencję na stanowisku premiera w zeszłym roku, obiecując forsowanie porozumienia pokojowego na Ukrainie i wstrzymanie dostaw broni.

Zachodnie media nie tylko sugerują, że można usprawiedliwić strzelanie do premiera, ponieważ sprzeciwia się on pomocy dla Ukrainy, ale też mimochodem sugerują, że jest opłacany przez Kreml. To tak powszechne ostatnio oskarżenie na Zachodzie, że większość społeczeństw po tego typu słowach po prostu wzrusza ramionami. W Polsce agentami ruskich są już chyba wszystkie partie polityczne, bo wszystkie się nawzajem o to oskarżają.

Przypadek Sky News, która zrobiła wszystko, co może, aby w pewien sposób zalegitymizować zamach, jest oburzający. Media stają się coraz bardziej odrażające w swojej misji podsycania entuzjazmu wojennego i oczerniania każdego, kto wzywa do powrotu do dyplomacji i negocjacji.

Sky News nie było jedyną stacją prezentującą nieprzychylny ton wobec ofiary zamachu. W całych mediach zachodnich wyczuwalna była namacalna chłódność w relacjonowaniu strzelaniny z udziałem Fico, a nawet dało się odczuć pewne zadowolenie z tego powodu. Skompromitowana wielokrotnie BBC z uporem maniaka przypomina, że Fico jest „kontrowersyjny”, czyli nie mówi tego, co należy mówić według medialnych cyngli.

Słowa analityków i dziennikarzy na szczęście wywołały oburzenie społeczeństwa, ukazując, jak media mogą wypaczać narrację wokół wydarzeń politycznych. Czy stacje telewizyjne powinny być sędziami, a nie obiektywnym źródłem informacji?

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl